



Młodzieżowa
Agencja
Wydawnicza

RSW

„Prasa-Książka-Ruch”

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53

PRZEKRÓJ

ul. Reformatka 3
31-012 Kraków

- 2 2 1 4 - 15-11-87
Nr z dn.

665 ANDRZEJEWSKI NA SCENIE OPEROWEJ

Teatr Wielki w Warszawie występuje w połowie listopada ze światową prapremierą opery, której libretto oparte zostało na *Bramach raju* Jerzego Andrzejewskiego, utworze metaforyczno-histerycznym, powstałym w roku 1960.

Próba przeniesienia tego dzieła na scenę pociągała wielu, jeszcze za życia pisarza. Ale on sam odnosił się sceptycznie do możliwości zrealizowania tego projektu.

Sporo czasu upłynęło, nim opera Joanny Bruzdowicz *Bramy raju*, weszła na warsztat teatralny. Kompozytorka jest uczennicą Kazimierza Sikorskiego, ukończyła Akademię Muzyczną w Warszawie w 1966 roku, obecnie przebywa stale w Belgii. Autorka kilkudziesięciu utworów orkiestrowych, trzech oper, baletu, muzyki filmowej jest znana polskiej publiczności z festiwali muzyki współczesnej „Warszawską Jesień”, a także z granych w stołecznym Teatrze Wielkim *Trojanek*, która to opera utrzymuje się w repertuarze od 1979 roku.

Libretto *Bram raju* napisała wspólnie z Jerzym Lisowskim. W warszawskim Teatrze Wielkim przedstawienie przygotowuje reżyser Marek Grzesiński, który opracował także koncepcję inscenizacyjną. (Scenografia — Wiesław Olko, choreografia — Zofia Rudnicka.) W przedstawieniu bierze udział stuosobowy chór dziecięcy ZHP przy Teatrze Wielkim pod kierownictwem Saby Włodarskiej oraz adepci warszawskiej szkoły baletowej.

Przypomnijmy, że treścią utworu jest wyprawa krzyżowa dzieci podjęta do Ziemi Świętej w XIII wieku, tragiczna w swym przebiegu i zakończeniu.

Marek Grzesiński stworzył interesującą koncepcję realizacji tego spektaklu, umieszczając m. in. widownię na scenie obrótowej. Umożliwiło to symultaniczność akcji, obracającą się widownia podąża za rozwojem wypadków. Sytuacje zaś rozgrywają się w różnych miejscach przepastnej sceny Teatru Wielkiego. Spektakl trwa godzinę i 20 minut. Kierownictwo muzyczne pozostaje w rękach Agnieszki Kreiner.

Reżyser Marek Grzesiński nosił się z pomysłem przeniesienia *Bram raju* na

scenę już kilkanaście lat. Przygotował ten spektakl, jak wspomina, na swój egzamin na reżyserię w szkole teatralnej. Później pracował nad wystawieniem *Bram raju* na scenie Teatru Narodowego, ale spektakl nie został dokończony i wraz z odejściem Adama Hanuszkiewicza nie ujrzał światła ramy.

Dopiero to trzecie już podejście uwieńczone wreszcie zostało powodzeniem. Grzesiński twierdzi, że jego pokolenie było zafascynowane książką Andrzejewskiego i wywarła ona duży wpływ na sposób myślenia tej młodzieży. Wyznał jednak, że diametralnie zmienił wyprawę swego przesłania: od apoteozy krucjaty przeszedł w obecnym spektaklu do jej negacji.

Jak wspomina reżyser, także Jerzy Andrzejewski, kiedy z nim rozmawiał przygotowując spektakl w Teatrze Narodowym, miał bardzo krytyczny stosunek do swojej powieści i do sformułowanej w niej myśli.

Nowa prapremiera, z jaką występuje Teatr Wielki w Warszawie, budzi duże zainteresowanie tak krytyki, jak i melomanów. (less.)